

Założenie i rozwój parafii św. Stanisława B. M. Shanandoah, PA. (Złoty jubileusz, s. 13-19)

Przy końcu dziewiętnastego wieku, bogate pokłady węglowe, ściągnęły do Shenandoah, wielką liczbę imigrantów, szukających pracy. Jeden więc kościół polski, wówczas niezbyt obszerny i jeden proboszcz, nie mogły zaspokoić potrzeb duchownych tak licznej parafii. Związał się więc komitet w roku 1897, w celu zorganizowania nowej parafii. Komitet ten zakupił bór od Ewangelików na rogu Cherry i West ulicy. W marcu 1898 roku, tytuł do tej własności, został przepisany na Arcybiskupa Filadelfii, Jego Eks. P. J. Ryan. Na tym dokumencie podpisali się następujący członkowie komitetu: Jan Kruszewski, Józef Małecki, Franciszek Chojenski, Aleksander Rogowski, Michał Makarewicz, Andrzej Rućko, Franciszek Luto, Piotr Waluikiewicz, Józef Rudnicki, Franciszek Górny, Franciszek Bokuniewicz i Antoni Tobak.

Rok jednak upłynął zanim władza mogła przysłać księdza polskiego, w osobie ks. Mieczysława Kopytkiewicza, który przybył do Shenandoah w maju 1898 roku, jako pierwszy proboszcz parafii Św. Stanisława.

Do nowej parafii zapisano się na początku 446 członków. Towarzystwo Św. Jana Chrzciciela, Gwardia Generała Kazimierza Pułaskiego i Towarzystwo mundurowane Tadeusza Kościuszki, przyłączyły się do niej gremialnie.

Parafia jednak niedługo miała swego proboszcza, gdyż we wrześniu 1898 roku, ks. Kopytkiewicz został posłany do Manayunku, aby tam założyć nową parafię polską Św. Jozafata. Po odejściu Ks. Kopytkiewicza, parafię obsługiwali księża z parafii litewskiej św. Jerzego, a mianowicie: ks. Abromaitis, ks. Kamiński i ks. Milukas. W styczniu 1899 roku, dla braku księdza polskiego, władza wyznaczyła księdza litewskiego, który dobrze władał językiem polskim, ks. Wacława Matulaitis, do obsługi nowej parafii - Ksiądz Matulaitis urząd ten sprawował przez półtora roku. Przez ten czas liczba parafian powiększyła się do 573 rodzin i samotnych.

W lipcu 1900 roku, objął parafię nowo wyświęcony ksiądz polski, ks. Stanisław Olesiński, który w krótkim czasie pozyskał sobie serca parafian i gorliwie począł pracować nad rozwojem parafii. Ks. Olesiński zapoczątkował szkołę parafialną, którą rok prowadził sam z pomocą pana organisty. W następnym roku sprowadził Siostry Bernardynki z Readingu i powierzył im prowadzenie szkoły. Zakupił dom po drugiej stronie West ulicy, i przerobił go na plebanię i mieszkanie dla Siostr. Od roku 1901, Siostry Bernardynki prowadzą szkołę parafialną bez przerwy.

W roku 1901, ks. Olesiński został z parafii odwołany a na jego miejsce przybył ks. Marek Januszkiewicz. Po pięciu miesiącach, miejsce ks. Januszkiewicza zajął ks. dr. Józef Kominek. Kiedy zaś ks. Kominek w czerwcu 1903 roku opuścił parafię, władza przychyliła się do próśb parafian i ponownie zamianowała ks. Olesińskiego proboszczem. Wróciwszy do Shenandoah, ks. Olesiński jeszcze energiczniej zajął się rozwojem Parafii. W miejsce drewnianego kościoła wybudował obszerniejszy kościół z cegły, z wysoką wieżą. Poświęcenia nowego kościoła dokonał biskup polski, zwiedzający wówczas Amerykę, Jego Eks. Ks. Arcybiskup Symon.

Przy poświęceniu kościoła, Jego Eks. Ks. Arcybiskup Symon, poświęcił równocześnie trzy dzwony, a mianowicie:

Wielki dzwon "STANISŁAW", na którym widnieją następujące imiona ofiarodawców:

Ks. Stanisław Olesiński Jan
Miklaszewicz Józef
Wydrachowski Jan
Kopczyński Piotr
Michniewicz Stanisław
Pawlikowski Ignacy
Skonieczny Franciszek
Rynec Mateusz
Kogut Julian
Karaszkievicz Antoni
Woźniak Maciej
Olszewski Marianna
Todbak Marianna
Azarewicz Marianna
Szulc Zofia
Naja Marianna
Szóstakowska Kazimiera
Skonieozna Bronisława
Pawlikowska Bronisława
Makarewicz Marianna
Wierzbicka Wiktoria
Racis Helena
Woźniak Honorata

Dzwon średni "DOMINIK" który zakupili:

Dominik Zaremba
Franciszek Gliński
Józef Dąbrowski
Antoni Późniak
Aleksander Radziejewicz
Szymon Kowalewski
Józef Domożych
Michał Baranowski
Romuald Stasiun
Julia Biernacka

Anna Suchocka
Helena Ardecka
Zofia Jastrzebska
Anna Górna
Helena Domożych
Anna Gawrych
Franciszka Baranowska
Józefa Kowalewska

Dawon trzeci "JÓZEF" który zakupili:

Józef Krok
Józef Hieronim
Jan Łachecki
Józef Durzyoki
Stanisław Kancyżewski
Jan Kanigoski
Antoni Zieliński
Antoni Brzozowski
Michał Świetlicki
Rozalia Bendzko
Antonina Hieronim
Marianna Burzycka
Weronika Makarewicz
Ludwika Michalska
Marianna Kanigoska
Marianna Zwolińska
Marianna Brzozowska
Monika Szumska

W roku 1905 obsługiwał parafię przez kilka miesięcy ks. Wiktor Żarek. W listopadzie 1907 roku, ks. Olesiński został przeniesiony na parafię polską do Phoenixville, pozostawił jednak w Shenandoah dużo dowodów swej niezmordowanej pracy i w pamięci parafian pozostał jako założyciel parafii św. Stanisława.

Po ks. Olesińskim objął parafię ks. Tomasz Grenbowski, który gorliwie pracował nad duchowym podniesieniem ludu. Zajął się rozwojem Trzeciego Zakonu św. Franciszka, dla obudzenia ducha religijnego. Nie zaniedbał również potrzeb materialnych parafii, gdyż jego staraniem został kościół gustownie wymalowany i ozdobiony. Sprowadził pięknie rzeźbione ołtarze i figury z Tyrolu i sprawił pierwsze organy do kościoła. W kwietniu 1913 roku, ks. Grenbowski został przeniesiony do parafii polskiej w Mahanoy City a jego miejsce zajął ks. Ludwik Stachowicz, który kierował parafią przez następne siedem lat. Jego zabiegom, parafia zawdzięcza obecną plebanię, którą nabył pomimo oporu wielu parafian, uważających ten nabytek za zbyt cenny, gdyż parafia posiadała mieszkanie dla Sióstr i małą plebanijkę w domu nabytym przez ks. Olesińskiego. Kiedy jednak trzeba było w późniejszych latach, na miejscu starej plebanii, postawić szkołę parafialną, wszyscy uznali przezorność proboszcza, który nabył dom i przerobił go na plebanię, wtedy gdy jeszcze ceny domów w Shenandoah były przystępne. W następnych latach ceny zostały tak wysoko podniesione, że parafia nie byłaby w stanie nabyć jakiegokolwiek domu, bez zaciągania długu. Staraniom ks. Stachowicza zawdzięcza się także trwały mur z kamienia, który zdobi wjazd na cmentarz parafialny.

Od samego założenia, parafia św. Stanisława nie miała ustalonych granic; z tego powodu powstawały często nieporozumienia. Ks. Stachowicz zwrócił na tę sytuację uwagę władzy diecezjalnej. Po zbadaniu sprawy, ustanowiono wymagane prawem kościelnym granice. Przeciw temu rozporządzeniu powstał opór i sprawę wniesiono do sądu, najpierw powiatowego a potem stanowego. W obu instancjach rozporządzenie władzy duchownej zostało potwierdzone. W tym czasie jednak nastąpiła zmiana proboszczów w obydwóch parafiach; ks. Stachowicz objął parafię po nieboszczyku, śp. ks. Józefie Porembe, w Manayunk. Rozporządzenie władzy co do granic, pozostało tylko irartwą literą.

W lipcu 1920 roku został mianowanym proboszczem, ks. Doktor Alfred Wróblewski, sławny kaznodzieja, pisarz i kompozytor muzyki kościelnej i narodowej. Parafianie z entuzjazmem przyjęli nowego proboszcza; tłumnie spieszyli słuchać jego kazań i nowy zapal ogarnął parafię. Ks. Wróblewski sprawił nową ambonę mosiężną i kilka figur dla przyozdobienia kościoła. Od Towarzystwa Budowniczego uzyskał pożyczkę na trzydzieści tysięcy dolarów, z której pospłacał drobne pożyczki zaciągnięte w bankach i u osób prywatnych.

Szkoła parafialna mieściła się dotychczas w trzech salach pod kościołem, tak jak ją zapoczątkował ks. Olesiński. Ani połowa dzieci z parafii nie mogła się pomieścić w tych trzech klasach, szczupłych ciemnych i niehigienicznych. Siostry nie mogły dłużej w tych warunkach pracować i zamierzały opuścić szkołę. Parafianie jednak nie dopuścili do tego i postanowili zbudować nową odpowiednią szkołę. Utworzono więc, z polecenia proboszcza, osobny komitet budowy, który zajął się zbieraniem potrzebnych funduszy. Ofiarność ludzi, nie zawiodła; nieporozumienia jednak które nastąpiły, przeszkodziły rozpoczęciu budowy.

We wrześniu 1924 roku, ks. Alfred Wróblewski opuścił parafię i diecezję, wyjechał do Rzymu, gdzie został pralatem i kanonikiem Bazyliki św. Jana Laterańskiego. Po kilku latach, gdy zwiedzał Amerykę, wstąpił także do Shenandoah, gdzie był mile witany przez dawnych parafian. Umarł w Rzymie w marcu 1943 roku, przeżywszy 82 lata.

Po ks. Wróblewskim objął probostwo ks. Stefan J. Żmich. Parafianie ucieszyli się zmianą, spodziewając się że ustana nieporozumienia i budowa szkoły wnet się rozpocznie. Komitet rozwiązał się i sprawę zostawiono w rękach proboszcza. Toteż w krótkim czasie zostały przygotowane plany które władza zatwierdziła. W lutym 1925 roku rozpoczęła się budowa nowej szkoły. Parafianie nie żalowali ofiar na budowę, tak że gdy w następnym roku budynek został ukończony, to i potrzebna suma \$42,500.00 była zebrana i nie było potrzeby zaciągania żadnych pożyczek. Nowy budynek szkolny z cegły i kamienia, mieści w sobie siedem obszernych klas i salę. Szkołę prowadzą, od założenia Wielebne Siostry Bernardynki z Reading, Pa.

W następnych latach parafia uwolniła się stopniowo od długu który na niej ciążył, splacając pożyczkę uzyskaną od Towarzystwa Budowniczego.

W roku 1930 sprawiono nowe organy elektryczne, marki Mudler and Hunter z Filadelfii. Koszt nowych organów pokryły dochody z przedstawień urządzonych przez chór parafialny i z zabaw urządzonych przez niewiasty z parafii. Z tych samych dochodów pokryto koszt nowej podłogi dębowej w całym kościele i gumowej posadzki w prezbiterium i gankach kościelnych. Pani Józefa Okulczyk sprawiła w tym czasie, nowe stacje Drogi Krzyżowej za \$850.00.

W roku 1941 rozpoczęto odnowienie kościoła na wewnątrz. Malowaniem zajął się artysta włoski, Mino Squillace i jego trzej synowie. Kościół ozdobili ośmiu obrazami, wedle wzoru Hoffmana, przedstawiającymi życie Zbawiciela i ośmiu medalionami Świętych Pańskich. Odnowili trzy ołtarze i wszystkie figury świętych. Dawne oświetlenie zostało zastąpione siedmiu latarniami artystycznymi, ławki odnowione i organy powiększone, jednym słowem cały kościół wewnętrznie przerobiony. Ofiarność parafian pokryła wszystkie te wydatki bez obciążania kasy parafialnej.

Większe ofiary na odnowienie kościoła złożyli:

Związek Polek Grupa 398 na obraz _____	\$200.00
Bractwo Różańcowe na obraz _____	200.00
Okulczyk Józefa na obraz _____	200.00
Businska-Galicka na obraz _____	200.00
Antoni i Helena Miśkiel na obraz _____	200.00
Jan i Klara Kusza na obraz _____	200.00
Antoni i Rozalia Sakowski na obraz _____	200.00
Familia Wiater na obraz _____	200.00
Szałek Rozalia, na odnowienie ołtarza _____	100.00
Antoni i Anna Pachucki na odn. ołtarza _____	50.00
Piotr Jeleniewicz na odnowienie ołtarza _____	50.00
Franciszek Baraniak, na medalion _____	50.00
Franciszka Siedlik, na medalion _____	50.00
Jennie Oravitz na medalion _____	50.00
Boi. i Rozalia Zackiewicz, medalion _____	50.00
Chór Św. Stanisława na medalion _____	50.00
Walukonis Józef i Bronisława, med. _____	50.00
Grocki Wład. i Helena, medalion _____	50.00
Antoni i Anna Czaponis, Anioły _____	50.00
Puza Józef, Anioły _____	50.00
Jan i Józef Galicki, obraz _____	50.00
Pewna osoba, obraz _____	50.00
Chór Św. Anny, medalion _____	35.00

Toward the end of the eighteenth century, the rich deposits of coal attracted great numbers of immigrants of Polish origin to Shenandoah.

The small Polish church, in use at the time, manned by one Priest, was not sufficient to meet the spiritual needs of all these people. A committee was therefore formed for the purpose of organizing another Polish parish in Shenandoah.

This committee acquired a plot of ground with a church from the Evangelical Congregation, located on the corner of Cherry and West streets. In March of 1898 the title to this property was transferred to the Most Rev. P. J. Ryan, Archbishop of Philadelphia.

The scarcity of Polish Priests, however, prevented the establishing of the parish until May, 1898. Rev. Mieciaslas Kopytkiewicz was appointed the first Rector of the St. Stanislaus parish.

At the time of its organization, the parish numbered 446 supporting members. Members of St. John the Baptist Society, the Guards of General Casimir Pulaski and the uniformed Society of Thaddeus Kosciuszko, joined the new parish

in a group.

Father Kopytkiewicz, however, did not remain very long in Shenandoah. He was transferred to Manayunk in September, 1898, where he started the Polish parish of St. Josaphat.

For three months the new parish in town was without a pastor and was attended by the priests of St. George's church. The baptismal records for this period, show the names of Father Abromaitis, Father Kaminski and Father Milukas.

Beginning in January 1899, Father V- Matulaitis served the parish for a year and a half. During this period the number of supporting members increased to 573.

In July of 1900 a newly ordained priest, Father Stanislaus Olesinski, was appointed pastor of the parish. His first concern was to provide a parochial school, which he conducted himself for one year, with the assistance of the church organist- In 1901 he entrusted the school to the care of the Bernardine Sisters from Reading, who have continued without intermission, through all these years, to faithfully discharge this trust.



Holy Sepulchre on Good Friday
Grób Pański w Wielki Piątek

In 1901 Father Olesiński was transferred to another parish and was succeeded here by Father Mark Januszkiewicz. Five months later Rev. Dr. Joseph Kominek was appointed pastor. He served until June, 1903, when the authorities acceded to the petition of the parishioners and again appointed Father Olesiński pastor.

On his return Father Olesiński undertook the work of building a new church of brick, in place of the old wooden structure. The building was completed in 1905 and is in use to this day. It was blessed by the Most Rev. Archbishop Symon, from Poland, who was at that time visiting the Polish parishes in America. Archbishop Symon also blessed the three large bells which have since been used to summon the faithful to the church services.

In 1905 Rev. Victor Zarek assumed charge and remained here for only a few months. Father Olesiński was transferred to Phoenixville in November 1907. He left so many proofs of his untiring zeal, that he is still gratefully remembered and considered the true organizer of this parish by its members.

Father Thomas Grenbowski replaced Father Olesiński in 1907. Among his spiritual achievements was the creation of the Third Order of St. Francis, an organization still active in the parish.

Through his efforts the church was artistically decorated by William Assmann. Beautiful altars and hand-carved statues were imported from Tyrol, Europe and a pipe organ was installed. Father Grenbowski was transferred to the Polish parish in Mahanoy City in 1913 and Father Louis Stachowicz was appointed his successor at St. Stanislaus.

Father Stachowicz enlarged the parish cemetery by acquiring seven acres adjoining the original plot and enclosing both cemeteries with a substantial stone wall.

The parishioners are grateful to Father Stachowicz for the present rectory on Cherry street. He acquired a lot of ground on Cherry street, adjoining the church property and supervised the project of having it enlarged and remodeled to serve as a rectory. Some members considered this expense superfluous since the parish had a small rectory, purchased by Father Olesiński, but later, when the old rectory had to be removed to make room for the new school building, Father Stachowicz received due credit for his foresight in providing the new rectory at a time when prices of property were not as exorbitant as they became later when the school was being erected.

Father Stachowicz administered the parish for seven years, from 1913 to July of 1920 when he was placed in charge of St. Josaphat's parish in Manayunk, succeeding Rev. Joseph Poremba, who died that year.

Father Stachowicz was succeeded by Rev. Dr. Alfred d'e Wróblewski, a prominent orator, writer and composer of church music.

He was received enthusiastically by the parish. Large crowds were attracted by his sermons and a spiritual awakening took place among parishioners. During his administration some minor improvements were made to the church property. Father Wróblewski obtained a \$30,000 loan from a local Building and Loan Society and paid off the several loans from banks and individuals, thereby simplifying his bookkeeping.

The parochial school was still being conducted in the three halls of the church basement as established by Father Olesiński. This location was inadequate for all the children of the parish.

The rooms were overcrowded and the Sisters could not properly discharge their obligation. They notified the pastor of their intention of discontinuing their services to the parish.

Adults of the parish, however did not want to deprive their children of a religious education and decided to provide a suitable school building. A committee was formed at the suggestion of the pastor and a campaign for funds was organized.

Response was generous. Yet little progress was made due to misunderstandings and Father Wróblewski left the parish and diocese in September, 1924.

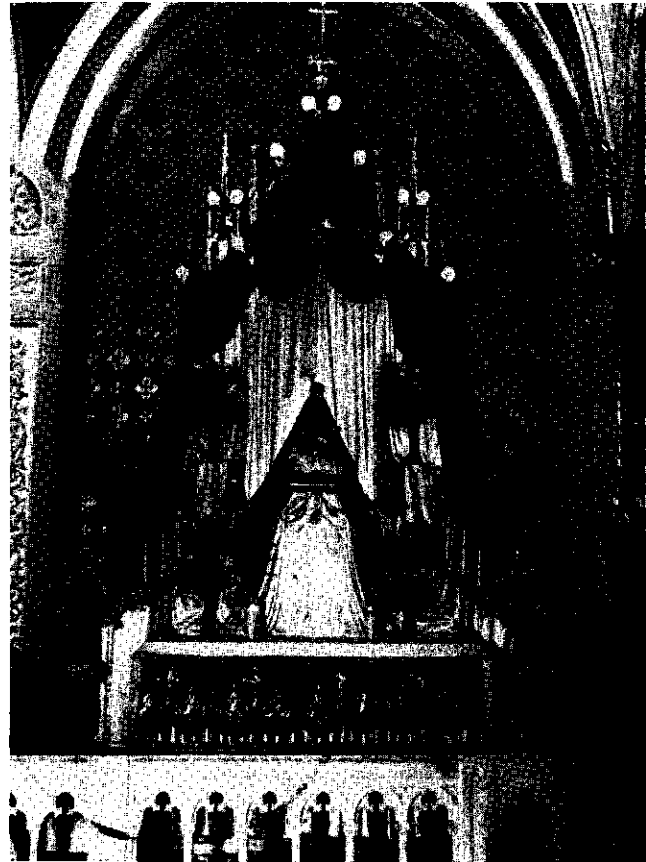
Father Wróblewski retired to Rome where he was made a Prelate and nominated a canon of the Basilica of St. John Lateran. He visited the parish several years later and was given a cordial reception by his former parishioners. He died in Rome in March of 1943 at the age of 82.

In September, 1924, Rev. Stephen J. Zmich was appointed pastor. The parishioners welcomed the change, hoping it would eliminate misunderstandings which delayed the building of the school. The committee was dissolved and the new pastor given full charge of the project. In a few months plans were drawn by Mr. H. Giele and approved by Authorities.

In February, 1925, ground was broken for the new school. The project was blessed with generous support. When the school was completed sufficient funds were accumulated to pay the entire cost without burdening the parish with new debts. The building, constructed by Howard Flail, Pottsville, is a three-story structure of brick and stone, containing seven class rooms and a spacious hall. The Bernardine Sisters from Reading, continue to conduct classes in the building since 1901.

In the following years the parish paid off the loan in the Building and Loan Society and was relieved of all debts. This made it possible to undertake many major improvements without burdening the parishioners with assessments. A new electric organ was installed by Mudler Hunter, Philadelphia.

Among other noted improvements were the new oak floors, the church aisles and sanctuary, covered with rubber tile; kneelers provided with



Repository on Holy Thursday
Boczny Oltarz we Wielki Czwartek

rubber cushions and in 1941 the entire interior of the church was redecorated by Mino Squillace and his sons. All electric fixtures were replaced with modern lanterns which not only illuminate the church but add greatly to its beauty and charm.

The major improvements in school rooms included a new heating system featuring an automatic stoker and a new roof. The surfacing of all roads into the cemetery with amecite also entailed the outlay of a considerable sum of money resulting in improved conveniences for parishioners in visiting graves of deceased relatives.

Many repairs including replacing all the cement walks both around the school and church, and improvements in the Sisters Home and rectory, gives a feeling of accomplishment and satisfaction to all contributors, whose offerings paid for all these expenses together with the regular expenses of running a church and school.

May God reward their generosity.

